

Nim zgasnę i nastanie wieczna ciemność,
trzeba mi prawdy,
serwowanej jak wykwinny kawior
na najlepszej chińskiej porcelanie.
To nic, że może nie smakować,
wylizę talerz do ostatniej okruszyny.

Nim zgasnę, zanurzę się po szyję
w ferii dźwięków, barw i woni,
wetrę je w skórę do granic przyswajalności.

Wypełnię źrenice światłem
pochodzącym z każdej szerokości geograficznej,
zostawię ślady tam,
gdzie stąpał wcześniej tylko bóg.

Na koniec ochrzczę się prawdziwym imieniem
i będę sobie sędzią, katem i ofiarą.

kwiecień 2013

Kopiowanie tekstów, obrazów i wszelkiej twórczości użytkowników portalu bez ich zgody jest stanowczo zabronione. (Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych, Dz.U. 1994 nr 24 poz. 83 z dnia 4 lutego 1994r.).

Ananke, dodano 09.01.2017 07:48

Dokument został wygenerowany przez www.portal-pisarski.pl.